

Wykorzystanie seksualne dzieci z niepełnosprawnością – między ciszą statystyk a krzykiem osób skrzywdzonych

Błażej Kmieciak

Zakład Prawa Medycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Jaka jest skala wykorzystania seksualnego dzieci? Podobne pytanie bardzo często rozpoczyna dyskusje dotyczące przestępstwa pedofilii. Wyniki krajowych i zagranicznych badań są różne. Podobnie różne liczby padają w odniesieniu do określenia, jak liczna jest grupa osób skrzywdzonych omawianym typem przestępstwa. Dzisiaj mamy świadomość, że wykorzystanie seksualne dziecka wiąże się z pojawieniem się „antykultury sekretu”. Bardzo często dziecko jest zmuszane przez sprawcę do zachowania tajemnicy, a niejednokrotnie nie ma siły ani możliwości, by ujawnić jak wielkiej krzywdy doznaje. Warto zwrócić uwagę, że coraz częściej słyszymy głos osób wykorzystanych seksualnie. Jako dorośli decydują się oni na przekazanie sprawy organom ścigania lub informują o swoim cierpieniu media. W tym miejscu warto zadać pytanie: Jaka jest skala wykorzystania seksualnego dzieci z niepełnosprawnością? Odpowiedź na nie jest skomplikowana. Przede wszystkim także w tej sytuacji dziecko jest wielokrotnie przymuszane przez sprawcę do zachowania milczenia. W przypadku obecności u skrzywdzonego dziecka deficytów intelektualnych, psychicznych lub fizycznych pojawia się kolejna trudność. Niejednorodnie nie ma ono np. umiejętności werbalnych, które umożliwią zawiadomienie o przestępstwie, a czasem nie rozumie (lub nie w pełni rozumie), co się z nim stało, i nie wie, że zostało ofiarą przestępstwa.

Celem artykułu jest przedstawienie aktualnego stanu dyskusji dotyczącej przestępstwa wykorzystania dzieci z niepełnosprawnością, do którego dochodzi w Polsce. Jest to także próba dotarcia do głosów przedstawicieli tej grupy osób skrzywdzonych. W tekście starano skupić się na szczególnej sytuacji i perspektywie dzieci z tej wyjątkowej grupy.

SŁOWA KLUCZOWE:

WYKORZYSTANIE SEKSUALNE, PEDOFILIA, PRAWA DZIECKA NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ, WYNIKI BADAŃ

Pod koniec listopada 2022 r. Piotr Żytnicki opublikował artykuł pt. *Niepełnosprawny chłopiec zgwałcony dwa razy. Sąd nazywa to nieładnymi wybrykami* (Żytnicki, 2022), który spotkał się z szerokim zainteresowaniem polskiej opinii publicznej. W artykule opisano zdarzenia dotyczące przemocy, jakiej doznał 8-letni chłopiec. Mowa tutaj o sytuacji szczególnej, w której to dziecko doświadczające niepełnosprawności ruchowej i m.in. mające trudności w komunikacji werbalnej, zostało dwukrotnie zgwałcone przez swojego kuzyna. Jak wskazano w artykule:

Koszmar rozegrał się między lipcem a wrześniem 2018 r. w małej wsi pod Piłą. 8-latek odwiedzał ciotkę, wujka i kuzynów. Był sprawny intelektualnie. Problemy miał ze słuchem, mową i poruszaniem się (chodził o kulach, a lekarze założyli mu na nogi szyny). 17-letni kuzyn wykorzystał go seksualnie dwa razy. Najpierw w łazience zmusił do seksu oralnego i analnego, a potem w pokoju – do seksu oralnego. Prokuratura dowiedziała się o tym w połowie 2021 roku. (Żytnicki, 2022)

Autor artykułu zwrócił uwagę, że w omawianej sprawie doszło do rażącego działania sądu, który za opisane przestępstwo (popelnione dwukrotnie) zastosował najniższy wymiar kary. W wyniku interwencji prokuratora ostatecznie podwyższono karę dla sprawcy, któremu udowodniono działanie z przemocą w stosunku do dziecka doświadczającego niepełnosprawności fizycznej i sensorycznej (karę pozbawienie wolności zwiększono z lat trzech do pięciu). Werdykt, choć surowszy dla sprawcy, nie spotkał się z akceptacją oskarżyciela publicznego, który wielokrotnie zwracał uwagę na brutalny charakter czynu, jego powtarzalność i dysproporcję siły oraz pozycji, jaką cechowali się oskarżony i poszkodowany. Jak podkreślał prokurator:

Pokrzywdzony miał problem z poruszaniem się, wszedł do łazienki, ale nie był nawet w stanie zamknąć za sobą drzwi. Kuzyn przytrzymał go i doprowadził do stosunku analnego. To nie jest przemoc? Chłopiec zdążył tylko się obrócić [...] Mówił, że mocno bolało. Każdy by uciekł w takiej sytuacji, ale on nie mógł się wydostać. Łazienka była mała. Miał problemy z poruszaniem i mową, więc nie mógł nawet krzyknąć. Znalazł się w beznadziejnej sytuacji. Po wszystkim sprawca ostrzegł, że ma niczego nie mówić. (Żytnicki, 2022)

Opisana sytuacja zwraca uwagę na to, z jak złożoną i dramatyczną materią mamy do czynienia. Ostatnie z przytoczonych zdań – wskazujące na żądanie sprawcy, by osoba skrzywdzona milczała – w sposób naturalny wiąże się z wieloma przykładami

zdarzeń, w których osoby wykorzystane seksualnie w dzieciństwie były przymuszane do milczenia. Trafnie to zjawisko oddają w swojej rozmowie Małgorzata Terlikowska i Ewa Kusz, które tak przedstawiają niejako wtlaczanie krzywdzonego dziecka w stan tajemnicy:

Jeśli sprawca jest przyjacielem domu, to na przykład wstawia się u rodziców dziecka, o coś prosi w jego imieniu. Niektórzy mówią: „Wiem, że rodzice ci na to nie pozwalają, ale u mnie możesz to zrobić. Daję ci taką możliwość”. „A jeśli zrobisz u mnie to, czego nie pozwalają ci robić rodzice, to będziemy mieć wspólną tajemnicę. Rodzice nie muszą o tym wiedzieć. To będzie tylko nasze...” Tajemnica zaczyna się jeszcze wcześniej i dotyczy przekroczenia granicy jakiegoś zakazu. Chodzi o najprostsze rzeczy, które w ogóle nie muszą być tajemnicami. To mogą być sprawy zupełnie niewinne. Nawet gdyby dziecko o tym powiedziało, gdyby przyznało się rodzicom, to nie byłoby z tego powodu jakiejś wielkiej awantury. Sprawca testuje, czy dziecko pójdzie do rodziców, czy nie. Zaczyna się od kwestii błażych, a z czasem stają się one coraz poważniejsze... (Terlikowska i Kusz, 2022, s. 75–76)

Przedstawiona tutaj perspektywa ukazuje nam rzeczywistość, w której dziecko w sposób manipulacyjny jest zmuszane do zachowania ciszy, milczenia, skrywania doświadczanego bólu. Mowa tu o „patologicznym sekrecie”. Staje się on jeszcze bardziej doniosły w przypadku dzieci doświadczających niepełnosprawności. W dostępnych wynikach badań wskazuje się, że taka diagnoza zwiększa ryzyko bycia wykorzystanym seksualnie 3–7 razy (Podlewska, 2019). Co jednak interesujące, nie ma danych wskazujących na większą liczbę osób skrzywdzonych przestępstwem pedofilii, u których stwierdzono wcześniej występowanie niepełnosprawności. Pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych w swoich komunikatach wydawanych w 2021 r. donosił, że: „Biuro Pełnomocnika, ani Ministerstwo Rodziny nie otrzymywało zgłoszeń dotyczących przemocy seksualnej wobec dzieci w niepełnosprawnością, również objętych opieką żłobków, klubów dziecięcych, dziennych opiekunów, czy też dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych jako kategorii szczególnej” (Wdówik, 2021, s. 1–2).

Dochodzimy zatem do wniosku, który sugeruje, że choć obiektywne racje zwracają uwagę na istotne większe ryzyko doświadczenia przemocy seksualnej przez dzieci z niepełnosprawnością, to jednocześnie oficjalne wyniki badań temu przeczą. W tym miejscu docieramy do najważniejszego elementu tej części artykułu. Uświadamiamy sobie bowiem, że właśnie we wskazanej grupie działanie tajemnicy i sekretu wymuszanych przez sprawców ma donioślejsze znaczenie. Dziecko doświadczające deficytów w zakresie funkcjonowania fizycznego lub intelektualnego,

jak wynika z przytoczonego cytatu, może mieć obiektywne trudności w zakomunikowaniu doświadczanego lub doświadczonego bólu. Może jednocześnie nie w pełni rozumieć sytuację, w której zostało wykorzystane. Może również nie być zdolne do poinformowania o tym otoczenia. Niestety może dojść także do sytuacji, w której takie komunikaty dziecka nie budzą zainteresowania jego otoczenia, które mu nie wierzy. W piśmiennictwie ten temat jest coraz częściej podnoszony, choć wydaje się, że działanie to jest podejmowane w sposób niedostateczny.

Cel i metoda

Celem niniejszego artykułu jest próba zestawienia dwóch ważnych elementów związanych z ochroną przed wykorzystaniem seksualnym małoletnich osób z zdiagnozowaną niepełnosprawnością. Pierwszym będzie przedstawienie ogółu informacji, w tym zwłaszcza skali zjawiska wykorzystania seksualnego dzieci w omawianym stanie zdrowotnym. W tym aspekcie ważnym działaniem będzie zwrócenie uwagi na to, jak rozumiane jest pojęcie *niepełnosprawność*. Drugi element będzie swoistą próbą przerwania ciszy, jaka panuje wokół tych przestępstw. Korzystając z analizy materiałów medialnych, autor skupi uwagę na wypowiedziach osób, które doświadczając niepełnosprawności, zostały wykorzystane seksualnie. Wskazane tutaj działanie będzie służyć skonstruowaniu wstępnych wniosków *pro futuro*, których ostatecznym celem będzie ochrona dzieci przed przemocą – co ważne, dzieci, które z racji swojej sytuacji zdrowotnej mają ograniczone możliwości upominania się o swoje prawa. Dalsze rozważania będą się odnosić w znacznej mierze do rzeczywistości polskiej. Należy jednak podkreślić, że niniejszy artykuł odnosi się do rzeczywistości nadal słabo zbadanej. Jej poznanie wymaga wykorzystania różnych źródeł.

W ramach proponowanych dalszych rozważań zostanie zastosowanych kilka metod badawczych. W pierwszym rzędzie konieczne jest zaznaczenie, że przedstawiane analizy i refleksje będą oparte na metodzie *top-down*. Mowa tutaj o zasadzie, zgodnie z którą droga przedstawiania danego zagadnienia odbywa się z góry na dół – ogólna teoria i zasada będzie odnoszona następnie do konkretnego przypadku (Chyrowicz, 2013). W przypadku poruszonego w tytule zagadnienia wątek ochrony praw dzieci z niepełnosprawnością przed przemocą seksualną będzie prezentowany najpierw na podstawie przedstawiania dostępnych informacji odnoszących się do tego zjawiska. Podobna, szeroka perspektywa będzie następnie zwężana poprzez wskazanie przykładów, m.in. badań dotyczących osób niepełnosprawnych, które zostały wykorzystane seksualnie w dzieciństwie. Z tego poziomu zostaną przedstawione jednostkowe przykłady filmowe opowiadające w sposób sfabularyzowany

prawdziwe historie konkretnych osób. Na koniec zostanie wskazany przykład wypowiedzi osoby, u której zdiagnozowano niepełnosprawność i która w dzieciństwie została wykorzystana seksualnie.

W proponowanych działaniach szczególnie pomocna będzie metoda wtórnej analizy danych, w tym zwłaszcza danych dotyczących szacunkowej skali zjawiska wykorzystania seksualnego dzieci z niepełnosprawnością. Warto nadmienić, że ta metoda stanowi cenne wsparcie przy podejmowaniu tematu dotyczącego ochrony praw i wolności człowieka (Nowicki i Fialova, 2004). Równoległe z wskazanym tutaj działaniem konieczne jest zatrzymanie się przy aktualnych doniesieniach naukowych dotyczących omawianego zagadnienia (Krajewski, 2010). Należy jednak pamiętać, że problem wykorzystania seksualnego dzieci z niepełnosprawnością – jak już kilkakrotnie zaznaczono – wciąż znajduje się na początkowym etapie eksploracji. Stąd też niezbędne będzie odniesienie się do takich dokumentów jak skrypty ze szkoleń, nagrania wykładów, scenariusze zajęć, ustawy itd. Materiały te wydają się niezwykle ważne przy próbie oceny aktualnego etapu refleksji dotyczącej tego zagadnienia społecznego (Pieniążek i Stefaniuk, 2003). Odnosząc się do wskazanych wcześniej konkretnych historii, warto skorzystać z metody biograficznej (Wicenty, 2013), w której pomocne będzie odwołanie się do przykładów zawartych w fabularnych produkcjach filmowych stanowiących ekranizację historii prawdziwych postaci (por. Kmieciak, 2018).

Czym jest niepełnosprawność?

Jak rozumieć zjawisko, jakim jest niepełnosprawność? Termin ten w obecnych czasach jest z całą pewnością najczęściej rozumiany jako „brak możliwości samodzielnego zapewnienia sobie normalnego życia indywidualnego i społecznego na skutek wrodzonego lub nabytego upośledzenia sprawności fizycznej lub psychicznej” (Niepełnosprawność, 2023). Celowo ta definicja została zaczerpnięta z Wikipedii. Chociaż rzetelność tego źródła może odbiegać od oczekiwanych przez część osób standardów, to jednak należy się zgodzić, że właśnie w sieci najczęściej poszukujemy wstępnych informacji na temat danego zjawiska. Zacytowana krótka charakterystyka odnosi się do wyrażenia, które może być rozumiane wielorako. Mowa mianowicie o stwierdzeniu, w którym odnosimy się do koncepcji „normalnego życia”. Nie jest zapewne możliwe stworzenie jednego, przyjmowanego przez wszystkich konstruktów życia, którego poziom uznawany byłby za normalny. Jednocześnie jednak trzeba przyznać, że intuicyjnie w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie: „Czym jest niepełnosprawność?” właśnie do podobnego zabiegu myślowego możemy się odnosić.

Wyobrażamy sobie, jakie zachowanie, jakie działanie, jaka aktywność jest normą dla człowieka w danym np. wieku lub okresie rozwojowym. Warto także zwrócić uwagę na słuszne stwierdzenie, jakie znalazło się w kontekście niepełnosprawności w Wikipedii, zgodnie z którym termin ten jest różnie definiowany przez społeczeństwo i przez prawo. Zatrzymajmy się jednak na znanych, w szczególności w pedagogice specjalnej, próbach ogólnego scharakteryzowania terminu niepełnosprawność.

Zofia Sękowska, analizując zapisy międzynarodowych klasyfikacji ukazujących pojęcia *choroby* i *zaburzenia*, zwracała uwagę, że niepełnosprawność jest stanem, w którym człowiek nie może wykonywać czynności, jakie są powszechnie uznawane przez społeczeństwo za standardowe i normalne. Termin ten, jak już wskazano, jest powiązany z szeroko rozumianym pojęciem *sprawności*. Może ona wystąpić w postaci pełnej, częściowej lub niepełnej. Zatrzymujemy się w tym aspekcie na czynnościach sensorycznych, intelektualnych, motorycznych i psychicznych. Ograniczenie sprawności części narządów może doprowadzić do obniżenia możliwości funkcjonowania organizmu w innych obszarach. Sękowska (1998), badając prezentowany w Europie sposób podejścia do definiowania niepełnosprawności, zwraca uwagę, że ten stan jest nieuchronnie odnoszony do sytuacji, w której człowiek ma obiektywne trudności w wykonywaniu lub brak możliwości wykonywania czynności, które dla innej osoby w tym samym wieku nie stanowią problemu. Przywołana tutaj nestorka powojennej pedagogiki specjalnej zaznaczała również, że stan ten może być spowodowany przez chorobę, uraz lub wadę, np. wrodzoną. Autorka *Wprowadzenia do pedagogiki specjalnej* zatrzymuje się również na skonstruowanych w naukach o wychowaniu definicjach charakteryzujących osobę niepełnosprawną, jako tę, której obniżony poziom sprawności funkcjonowania organizmu spowodował obiektywne utrudnienie, ograniczenie lub uniemożliwienie wykonywania konkretnych zadań zawodowych i życiowych. Niemożliwa staje się również realizacja ważnych dla danej osoby ról społecznych (Sękowska, 1998).

Ostrowska, badając już w 1996 r. społeczną percepcję pojęcia niepełnosprawności, zwróciła uwagę na kilka ważnych kontekstów. Badaczka na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdziła, że termin ten kojarzy się badanym przede wszystkim z określonymi dysfunkcjami fizycznymi. Aż 63,2% respondentów identyfikuje jako osoby niepełnosprawne tych, którzy nie mają kończyn. Z kolei 43,5% respondentów za niepełnosprawnych uznało niewidomych, a 20,3% – osoby poruszające się na wózkach. Dla 18,4% badanych niepełnosprawne są osoby sparaliżowane. Z kolei 18,1% respondentów do grupy niepełnosprawnych zaliczyło osoby głuchonieme, a 15,9% – skojarzyło je z osobami upośledzonymi umysłowo. Warto nadmienić, że w tym badaniu respondenci nie identyfikowali chorób psychicznych jako

niepełnosprawności (Ostrowska, 1997). Przedstawione tutaj podejścia są jedynie swoistym „zahaczeniem” tematu definicji niepełnosprawności. W obecnych czasach bez trudu można dotrzeć do wielu prób zdefiniowania tego terminu. Na przykład Giełda zwraca uwagę, że:

W literaturze naukowej wyróżniane są dwa podstawowe modele postrzegania niepełnosprawności: medyczny i społeczny. W pierwszym modelu, nazywanym także indywidualnym, niepełnosprawność jest rozumiana jako bezpośrednia konsekwencja choroby lub uszkodzenia ciała czy umysłu. Inny zakres tego pojęcia dostrzec można natomiast dzięki modelowi społecznemu. W tym aspekcie niepełnosprawność powstaje wskutek różnych ograniczeń doświadczanych przez osoby nią dotknięte. C. Barnes, G. Mercer wskazują w tym zakresie m.in. na indywidualne uprzedzenia, niedostosowany system transportu publicznego i w zakresie prywatnym, ograniczony dostęp do budownictwa użyteczności publicznej... (Giełda, 2015, s. 21)

Przedstawione tutaj perspektywy medycznoformalne bezpośrednio odnoszą się do obszaru prawnego. Ten w odniesieniu do terminu niepełnosprawność został obszernie ukazany w definicjach, jakie przyjmuje ONZ-owska Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych (Dz.U. 2012 poz. 1169). W jej preambule wskazano, że niepełnosprawność: „jest pojęciem ewoluującym i [...] wynika z interakcji między osobami z dysfunkcjami a barierami wynikającymi z postaw ludzkich i środowiskowymi, które utrudniają tym osobom pełny i skuteczny udział w życiu społeczeństwa, na zasadzie równości z innymi osobami” (Dz.U. 2012 poz. 1169). W art. 1 podkreślono natomiast, że:

Do osób niepełnosprawnych zalicza się te osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, umysłową, intelektualną lub w zakresie zmysłów co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami. (Dz.U. 2012 poz. 1169)

We wskazanych tutaj perspektywach dominuje podejście holistyczne, w którym dostrzegamy ważne powiązane przywołanych już modeli medycznych i społecznych uzupełnionych o treść konkretnych przepisów. W konwencji działanie to widzimy m.in. w obszarze ochrony praw osób niepełnosprawnych, które mogą być bardziej narażone na doświadczenie przemocy. W preambule konwencji możemy odnaleźć następujące stwierdzenie: „uznając, że niepełnosprawne kobiety i dziewczęta są często narażone, zarówno w środowisku rodzinnym, jak i poza nim, na większe ryzyko przemocy, naruszania nietykalności osobistej lub znieważania, opuszczenia lub zaniedbywania, znęcania się lub wykorzystywania”. Cały art. 16 konwencji

w wskazanym tutaj kontekście odnosi się do zobowiązań państw – stron konwencji do podejmowania działań mających na celu ochronę „osób niepełnosprawnych, zarówno w domu, jak i poza nim, przed wszelkimi formami wykorzystywania, przemocy i nadużyć, w tym związanych z płcią” (Dz.U. 2012 poz. 1169).

Zjawisko wykorzystania seksualnego osób dzieci z niepełnosprawnością

W tym miejscu dochodzimy do kluczowego dla dalszych rozważań wątku, a mianowicie powiązania niepełnosprawności z zagadnieniem przemocy, w tym przemocy seksualnej, stosowanej wobec osób z niepełnosprawnością (w szczególności wobec dzieci).

Opisana we wstępie do proponowanych rozważań historia chłopca z niepełnosprawnością, dwukrotnie zgwałconego przez swojego kuzyna została opublikowana 17 listopada 2022 r. Następnego dnia, z okazji Europejskiego Dnia Ochrony Dzieci przed Wykorzystywaniem Seksualnym i Niegodziwym Traktowaniem w Celach Seksualnych, została zorganizowana debata pt. *Dlaczego nie słyszymy głosu dzieci z niesprawnościami skrzywdzonych seksualnie*. Jak zaznaczali jej organizatorzy:

Tytuł planowanej debaty [...] wskazuje, że mimo iż dzieci z niepełnosprawnościami są, jak się wydaje, grupą szczególnie narażoną na przestępstwa seksualne, społeczeństwo wie o tym niewiele. Jaka jest skala tego problemu? Jakie bariery utrudniają nadanie mu odpowiedniej wagi? Jak można skutecznie przeciwdziałać i interweniować w przypadku wykorzystania seksualnego tych szczególnie bezbronnych osób? (Debata – PKDP, 2022)

Na te pytania jako pierwsza spróbowała odpowiedzieć uczestniczka tej debaty, Marzena Zaorska.

Badaczka ta już na początku swojego wystąpienia zaznaczyła, że:

[...] grupa dzieci z niepełnosprawnością intelektualną jest szczególnie narażona na analizowane przestępstwa, szczególnie z niepełnosprawnością intelektualną stopni głębszych. I tu pojawiają się trzy kwestie: pierwsza, pewnego stereotypu, zresztą zrozumiałego, że dzieci z niepełnosprawnością intelektualną są szczególnie narażone na przestępstwa seksualne i druga: że dane mówią o dominującej liczbie dzieci z lekkim stopniem niepełnosprawności intelektualnej, co może być dyskusyjne z uwagi na specyfikę funkcjonowania tej kategorii dzieci (chodzi o stosunkowo wysoki poziom funkcjonowania) w porównaniu z innymi kategoriami niepełnosprawności intelektualnej, gdzie obecnych jest wiele problemów natury poznawczej, świadomościowej,

dotyczących oceny realizowanych wobec nich zachowań oraz komunikacyjnych. (Zaorska, 2022)

Cytowana olsztyńska specjalistka zwróciła uwagę także na trzeci obszar, który:

dotyczy innych rodzajów niepełnosprawności, co do których danych nie mamy na ten temat. Zacznę od wskazania grup z poważniejszymi zaburzeniami, co wcale nie oznacza, że kolejne nie są należycie rozpoznane: chodzi o dzieci np. z całościowymi zaburzeniami rozwoju, w tym z autystycznego spektrum, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w tym szczególnie z niepełnosprawnością intelektualną i szczególnie z niepełnosprawnością intelektualną stopni głębszych, z zaburzeniami psychicznymi i emocjonalnymi, niepełnosprawnością ruchową, a zatem sensorycznymi – słuchową, wzrokową. O tym grupach pamięta się mniej. (Zaorska, 2022)

Z analiz prezentowanych przez Zaorską wynika, że dzieci z szeroko pojętą niepełnosprawnością są 3–4 razy bardziej narażone na przemoc fizyczną i seksualną (Światowa Organizacja Zdrowie szacuje, że na świecie mamy ponad 90 mln dzieci w podobnej sytuacji zdrowotnej). Dostępne wyniki badań sugerują, że na podobne rodzaje przemocy bardziej narażone są dziewczynki niż chłopcy (odpowiednio, blisko 70% i 30%). Autorka w trakcie swojego wystąpienia zwróciła uwagę na trudności w oszacowaniu skali omawianego zjawiska. Część danych sugeruje, że dzieci z niepełnosprawnościami są: „1,7 razy bardziej narażone na krzywdzenie niż dzieci pełnosprawne” (Zaorska, 2022). Inne natomiast – że ryzyko podobnych działań jest nawet 10-krotnie większe. Przy czym warto zauważyć, że najczęściej zwraca się uwagę, że to kobiety z niepełnosprawnością padają częściej ofiarą wykorzystania seksualnego. Cytowana badaczka przytoczyła interesujące wyniki analiz ze Stanów Zjednoczonych:

Dane z Kalifornii z roku 2005 pokazują 10% wskaźnik nadużyć seksualnych dzieci z niepełnosprawnościami w stosunku do ogółu dzieci, co oznacza, że 22 dzieci dziennie, czyli prawie 1 dziecko na godzinę w Kalifornii było w tym czasie krzywdzone. Wśród dzieci z niepełnosprawnościami kolejność poszczególnych niepełnosprawności rozkładała się następująco: niepełnosprawność intelektualna, zaburzenia emocjonalne, niepełnosprawność wzrokowa, słuchowa, dzieci z trudnościami w uczeniu się, z niepełnosprawnością fizyczną, z problemami zachowania, ze zdiagnozowanymi schorzeniami przewlekłymi. (Zaorska, 2022)

Co ciekawe, amerykańskie dane odnoszą się do określonych typów niepełnosprawności. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na raport *Crime Against Persons with Disabilities 2009–2015*:

Na podstawie uzyskanych danych stwierdzono, że najwyższy wskaźnik całkowitej liczby przestępstw z użyciem przemocy (56,6 na 1000), poważnych przestępstw z użyciem przemocy (24,0 na 1000) i zwykłych napadów (32,6 na 1000) spośród badanych rodzajów niepełnosprawności uzyskały osoby z zaburzeniami poznawczymi. Na ogół (40%) osoby niepełnosprawne znały sprawcę przestępstwa (wśród osób pełnosprawnych odsetek ten wynosi 32%). (Zaorska, 2022)

Zatrzymując się na relacji między zjawiskiem przestępstwa pedofilii a szeroko pojętą niepełnosprawnością, można dostrzec istotne zagadnienie. Z jednej strony powszechnie dostępne dane wskazują na prawdopodobne częstsze występowanie zjawiska wykorzystania seksualnego dzieci z niepełnosprawnością. Szacuje się, że w przypadku dzieci zdrowych ryzyko, iż doświadczą one wykorzystania seksualnego, jest mniejsze. Jednocześnie bez trudu można spotkać się z wyrażoną już opinią, zgodnie z którą ujawnienie przypadku przemocy seksualnej stosowanej wobec np. osoby niepełnosprawnej intelektualnie jest rzadkością. Anna Lechowska, odnosząc się do podobnego wątku, zwróciła uwagę, że: „Niepełnosprawność jest ułatwieniem dla sprawców. Bezradność dziecka prowadzi też do bezkarności przestępcy, ponieważ uzyskanie materiału dowodowego pozwalającego na ukaranie sprawcy w wielu sprawach jest niemożliwe lub bardzo trudne” (Lechowska, 2008, s. 122). I dodała, że: „odsetek zgłaszanych i prowadzonych spraw o wykorzystywanie seksualne dzieci, które są upośledzone umysłowo, jest znacznie niższy niż odsetek tych samych spraw dotyczących dzieci w normie intelektualnej. Tylko 3% wszystkich przypadków nadużyć wobec dzieci upośledzonych zostaje zgłoszonych” (Lechowska, 2008, s. 122). Badaczka zadała w tym kontekście pytanie: „Dlaczego tak niewiele przypadków jest zgłaszanych?”, na które odpowiedziała: „Przyczyny takiego stanu można sklasyfikować w trzech grupach: 1) przyczyny związane z dzieckiem, 2) przyczyny związane z rodzicami, opiekunami dziecka, 3) przyczyny dotyczące środowiska profesjonalistów” (Lechowska, 2008, s. 122). Warto skupić się zatem dłużej na zarysowanych tutaj trzech obszarach: dziecku, rodzicach i społeczeństwie.

Zatrzymując się na perspektywie dziecka, Lechowska zwróciła uwagę na kluczową kwestię. Osoby doświadczające niepełnosprawności nadal niestety bywają traktowane w społeczeństwie jako osoby aseksualne. Jest to jednak podejście błędne. Badaczka trafnie przypomniała, że: „Dzieci niepełnosprawne, mimo swoich ograniczeń w funkcjonowaniu, nie są wolne od tych samych zagrożeń, jakie spotykają ich zdrowych rówieśników – w tym także od przemocy seksualnej” (Lechowska, 2008, s. 120). Analiza m.in. materiałów szkoleniowych przeznaczonych dla specjalistów zajmujących się wsparciem dla osób doświadczających przemocy uwidacznia

kilka istotnych elementów. Jak czytamy np. w dokumentach Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie (ROPS): „Zbyt wiele z tych osób [z niepełnosprawnością – przyp. BK] nigdy nie korzysta z edukacji dotyczącej życia seksualnego, tworzenia bezpiecznych związków, dbania o własne bezpieczeństwo. Stąd często nie mają one wystarczającej wiedzy o swoim ciele, zdrowych związkach i sposobach radzenia sobie z przemocą” (ROPS, 2014, s. 4). Z kolei autorzy scenariuszy zajęć dotyczących przeciwdziałania przemocy wobec osób z niepełnosprawnością i przewlekle chorych wskazują, że przywołane już mylne przekonanie o aseksualności osób doświadczających niepełnosprawności powoduje, iż nadal silny jest pogląd zwracający uwagę na brak konieczności objęcia tej grupy uczniów edukacją dotyczącą ich seksualności. Powoduje to niestety, że u rodziców tej grupy dzieci i młodzieży obserwuje się nie tylko istotne braki w wiedzy dotyczącej omawianego zagadnienia, ale również widać pojawianie się niewłaściwych postaw. Fenik-Gaberle i Kałucka podkreślają, że:

Wiedza o rozwoju psychoseksualnym wykracza poza zakres edukacji rodziców. Najczęściej nie mają oni dostępu do rzetelnych i naukowych informacji wyjaśniających, przez jakie etapy rozwoju w tym zakresie przechodzi ich niepełnosprawne lub chore przewlekle dziecko. Czasem niewiedza w tej kwestii bywa przyczyną nieprawidłowych zachowań wobec dziecka nawet najbardziej zatroskanych rodziców lub opiekunów. (Fenik-Gaberle i Kałucka, 2019, s. 17)

W kontekście wskazanego tutaj wątku rodziców dzieci z niepełnosprawnością cytowane badaczki dostrzegają, że: „Dzieci z niepełnosprawnością i chore przewlekle oraz ich rodzice mają ograniczony dostęp do osób, które udzieliłyby im odpowiedzi na pytania z zakresu rozwoju psychoseksualnego. Dzieci z ograniczonymi możliwościami komunikacyjnymi są tej możliwości niemal całkowicie pozbawione” (Fenik-Gaberle i Kałucka, 2019, s. 18). Zatrzymujemy się kolejny raz w tym miejscu na problemie edukacji seksualnej, co ważne kierowanej w stronę nie tylko małych dzieci, w tym dzieci z niepełnosprawnościami, ale także ich rodziców. Warto w tym miejscu odnieść się do konkretnego przykładu. W filmie *Sonata* opowiadającym historię Grzegorza Płonki widać wyraźnie wagę aktywnej, edukacyjnej roli rodziców, których dziecko wkracza w okres dojrzewania. To oparta na faktach fabularna produkcja przedstawiająca historię chłopca, u którego podejrzewano niepełnosprawność intelektualną i zaburzenia rozwojowe ze spektrum autyzmu. Jak się jednak okazało, występował u niego istotny niedosłuch, który wpływał na jego codzienne funkcjonowanie rozwojowe. Wyposażenie Grzegorza w dostosowany dla niego aparat słuchowy całkowicie zmienia jego sposób funkcjonowania. To m.in. dzięki temu

zaczyna wchodzić coraz pewniej w relacje interpersonalne. W filmie widzimy, jak mama tego młodego mężczyzny rozmawia z nim na temat budowy męskiego ciała, ma świadomość, że jej syn może wchodzić w relacje emocjonalne (a z czasem seksualne) z innymi osobami. Wyjaśnia mu w dostosowany do jego możliwości sposób, czym jest prącie. W trakcie rozmowy używa prostych zwrotów i pojęć zrozumiałych dla jej syna (Pilacińska, 2022).

Gdy mówimy o relacji dziecka z niepełnosprawnością i jego rodzica, odnosimy się do kwestii związanej z świadomością rodzica. Mówimy o tym, czy dysponował wiedzą dotyczącą życia i funkcjonowania własnego dziecka. Rozważamy, czy wiedział, jak z dzieckiem rozmawiać na temat np. relacji seksualnych, zachowań autoerotycznych lub bezpiecznych relacji fizycznych z innymi osobami. To niewątpliwie bardzo istotne elementy prowadzenia rozmowy, w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami rozumianej nie tylko jako komunikacja werbalna, ale także niewerbalna lub alternatywna. Wydaje się jednak, że w przypadku pojawienia się przestępstw pedofilii brak działania ze strony instytucji, a przede wszystkim bliskich dziecka, w tym jego rodziców, może wynikać z innych czynników. Lechowska zwróciła w swoich rozważaniach i analizach uwagę na ważny w tym kontekście element. Jak zaznaczyła:

Bardzo trudne jest rozpoznanie symptomów wykorzystania u dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. Zespół objawów charakterystycznych dla dzieci wykorzystywanych seksualnie w przypadku osób niepełnosprawnych może wynikać z uszkodzeń centralnego układu nerwowego, dlatego wielu opiekunów, rodziców nie potrafi odróżnić symptomów wykorzystania seksualnego od zaburzeń zachowania czy percepcji. (Lechowska, 2008, s. 123)

Ta sytuacja może promieniować na polskich specjalistów na co dzień zajmujących się problemem niepełnosprawności. Cytowana badaczka stawia gorzką systemową diagnozę, zaznaczając: „W polskiej pedagogice specjalnej brak jest koncepcji wychowania seksualnego osób z upośledzeniem umysłowym, dlatego nauczyciele i pracownicy ośrodków opieki często przedkładają własny światopogląd nad wiedzę naukową i dobro dziecka. Sfera seksualności jest albo zupełnie przemilczana, albo bagatelizowana” (Lechowska, 2008, s. 124). Wskazane tutaj stanowisko należy uznać za w jakiejś mierze prawdziwe. Po pierwsze rzeczywiście dyskusja dotycząca seksualności jako tematu podejmowanego w szkole w trakcie zajęć z dziećmi, wzbudza nadal liczne emocje. Po drugie wciąż niewielu polskich przedstawicieli myśli pedagogicznej zajmuje się tematem seksualności dzieci i dorosłych osób z niepełnosprawnością. W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na pozytywne praktyki, jakie

dostrzegamy w obszarze wsparcia osób z niepełnosprawnością w sytuacji, w której mogą doświadczyć przemocy seksualnej.

Na wstępie zasadne wydaje się zwrócenie uwagi, że osoba z niepełnosprawnością pada ofiarą przemocy z racji doznawanej dysproporcji. Osoba sprawcy jest silniejsza, ma większe możliwości działania i lepszą pozycję. Wskazana dysproporcja w odniesieniu do omawianej grupy osób jawi się jako szczególny element ułatwiający sprawcy wyrządzenie krzywdy dziecku. Jak zaznacza Kusz:

Najczęściej jest brana pod uwagę przewaga związana z wiekiem, ale rzeczywiście może być ona związana też z rozwojem czy zajmowanym stanowiskiem. Dotyczy to na przykład przypadków wykorzystania osób z niepełnosprawnością intelektualną przez osoby w normie intelektualnej, ale także osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, które wykorzystują osobę z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym. Gdzieś musi zaistnieć przewaga. Jeżeli mamy do czynienia z zależnością czy jakąkolwiek bezbronnością człowieka, to również wtedy, przynajmniej z punktu widzenia psychologii, mówimy o wykorzystaniu. (Terlikowska i Kusz, 2022, s. 6)

Udzielając pomocy i wsparcia osobie wykorzystanej seksualnie, kiedy doświadcza ona ponadto niepełnosprawności, warto mieć na względzie zarysowaną tutaj perspektywę. Specjaliści zajmujący się działaniem w opisywanym obszarze zwracają w tym aspekcie szczególną uwagę na istotne znaczenie pierwszego kontaktu z osobą skrzywdzoną w taki sposób. W jednym z publicznie dostępnych materiałów szkoleniowych podkreślono, że kluczem jest tutaj indywidualne podejście do osoby skrzywdzonej. W przypadku osoby z niepełnosprawnością ważne, aby pamiętać o konieczności zachowania relacji partnerskiej, w której deficyty poznawcze, werbalne, ruchowe lub fizyczne nie staną się usprawiedliwieniem dla traktowania danej osoby w sposób np. protekcyjny lub paternalistyczny. Jak wskazano:

Dobrze jest zapytać, czy i jaka pomoc byłaby przydatna np. co ułatwiłoby komunikację. Efektywny wywiad z osobą niepełnosprawną wymaga w pierwszej kolejności zrozumienia natury niepełnosprawności i tego, jak może ona wpłynąć na przebieg komunikacji. Osoby niepełnosprawne często starają się ukryć nadużycie lub mogą nie być świadome, że są ofiarami przemocy/przestępstwa. Wcześniejsze przygotowanie się do wywiadu, w tym pytań, które chcemy zadać, może w znacznym stopniu pomóc w nawiązaniu kontaktu. (ROPS, 2014, s. 6)

Bez względu na rodzaj doznawanej niepełnosprawności kluczowym w tym względzie wydaje się podmiotowy sposób traktowania każdej osoby. Istotny staje się także sposób komunikacji. Tym samym:

W rozmowie należy utrzymywać kontakt wzrokowy z rozmówcą, zwracać się bezpośrednio do niego, a nie przez osoby trzecie. Ponadto nie powinno się mówić o tej osobie w jej obecności, jakby jej tam nie było. o ile osoba nie ma problemów ze słuchem, należy mówić normalnym tonem. (ROPS, 2014, s. 6)

Szczególnie ważne jest w podobnych sytuacjach zapewnienie czasu na spokojną rozmowę oraz upewnienie się, czy dany komunikat został właściwie zrozumiany. Na uwagę zasługuje także następująca rada stanowiąca bazę do właściwych profesjonalnych działań w omawianym zakresie: „W przypadku przemocy seksualnej, należy ustalić jak osoba doznająca przemocy seksualnej rozumie seksualność i być świadomym własnego stosunku do seksualności i niepełnosprawności” (ROPS, 2014, s. 6).

W stronę perspektywy osoby skrzywdzonej

Wskazana wcześniej ogólna strategia działania w momencie zgłoszenia molestowania seksualnego dziecka z niepełnosprawnością z całą pewnością powinna być rozbudowana o wskazanie konkretnych form podejścia do danego przypadku z uwzględnieniem sytuacji, w jakiej znajduje się małe dziecko, jego zdolności komunikacyjnych i stopnia niepełnosprawności oraz okoliczności, w jakich doszło do przestępstwa. Przywołana perspektywa ma szczególne znaczenie dla osoby podejmującej działania mające na celu wsparcie osoby skrzywdzonej, która na co dzień doświadcza niepełnosprawności. W tym miejscu konieczne jest zatrzymanie się właśnie na perspektywie tej osoby, a więc w szczególności dziecka wykorzystanego seksualnie znajdującego się w trudnym położeniu zdrowotnym spowodowanym wrodzonymi albo nabytymi deficytami fizycznymi, sensorycznymi, emocjonalnymi lub intelektualnymi. Warto w tym miejscu przejść od ogólnych informacji do relacji osób, które – przy uwzględnieniu ukazanych kontekstów – doświadczyły wykorzystania seksualnego.

W pierwszym raporcie Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (dalej: Komisja) zwrócono uwagę, że analizy piśmiennictwa jasno wskazują, że dzieci z niepełnosprawnością stanowią grupę bardziej narażoną na wykorzystanie seksualne. Jednocześnie zaznaczono, że nadal bywają one postrzegane jako mało wiarygodne z racji doświadczanych objawów choroby, zaburzenia itd. Komisja w opublikowanych w 2021 r. wynikach własnych badań zwróciła uwagę, że: „W 263 przypadkach istniała możliwość ustalenia faktu, czy dziecko posiadało niepełnosprawność intelektualną. W 244 przypadkach dzieci funkcjonowały w ramach szeroko pojętej normy, jedynie u 19 dzieci występowała niepełnosprawność intelektualna” (Komisja, 2021,

s. 85). Co ważne: „Pośród 19 dzieci ze stwierdzonym stopniem niepełnosprawności intelektualnej u 14 występowało upośledzenie w stopniu lekkim, u 3 umiarkowane, a u jednego dziecka stwierdzono stopień znaczny” (Komisja, 2021, s. 86).

W omawianym dokumencie dodano, że w badanej grupie wykorzystania seksualnego doświadczyły w większości dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Jednocześnie jednak trafnie wskazano, że mowa tutaj o osobach, które bardzo często funkcjonują w sposób aktywny w społeczeństwie. Jak zaznaczono, mowa o dzieciach, które:

Rozumieją i stosują normy społeczne. Realizują obowiązek nauki, chodząc do szkół. Są także istotami seksualnymi i w trakcie samodzielnego poszukiwania przyjemności seksualnej oraz angażowania się w relacje intymne (np. w okresie dojrzewania) są narażone na wykorzystanie seksualne. W literaturze skala tego zjawiska jest niejednoznaczna, jednak podaje się, że procent osób z niepełnosprawnością, które w ciągu życia doświadczą jakiejś formy nadużycia, waha się od 25% do nawet 67%, z wyższym przedziałem procentowym dziewcząt. (Komisja, 2021, s. 132)

Podobne analizy stanowią punkt wyjścia dokładniejszego poznania sytuacji osób, które – będąc niepełnosprawne – doświadczyły przemocy seksualnej. Należy bowiem pamiętać, że omawiane liczby odnoszą się do konkretnych sytuacji i konkretnych osób, które w dzieciństwie zostały wykorzystane seksualnie. Na przeprowadzenie badania uwzględniającego podobne podejście zdecydowała się polska badaczka Monika Dąbkowska.

Autorka ta, odnosząc się do wyników analiz kryminologicznych z lat 90. XX w., zwróciła uwagę, że konieczne jest przypomnienie, że niepokojącym zjawiskiem jest nie tylko oceniane na dwukrotnie częstsze (względem osób w intelektualnej normie) przypadki wykorzystania seksualnego osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale także rzadkie zgłaszanie podobnych spraw przez osoby skrzywdzone do organów ścigania (Dąbkowska, 2018). Badaczka, odnosząc się do skutków wykorzystania seksualnego dzieci w omawianej grupie, zaznacza że:

Niektóre badania sugerują, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą być bardziej narażone na rozwój zaburzeń psychicznych w następstwie ekspozycji na traumę ze względu na mniej mechanizmów poznawczego radzenia sobie i czynniki zewnętrzne – zwiększoną zależność od innych, wczesną instytucjonalizację, ograniczone wsparcie społeczne. (Dąbkowska, 2018, s. 225)

Cytowana badaczka, kierując się w stronę sytuacji konkretnych osób, podaje przykłady zaburzeń, jakie pojawić się mogą u skrzywdzonych przestępstwem

pedofilii dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Okazało się, że w badanych przypadkach wykorzystania seksualnego dzieci, w tym dzieci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi, najczęściej obserwowano objawy zespołu stresu pourazowego i problemowych zachowań seksualnych. Ponadto: „Wskazuje się także, że nadużycia seksualne są znaczącym, lecz bardzo ogólnym i niespecyficznym czynnikiem ryzyka dla wystąpienia zaburzeń lękowych. Z perspektywy psychopatologii u ofiar wykorzystania seksualnego obserwuje się także nadużywanie substancji psychoaktywnych, uzależnienia oraz zaburzenia emocjonalne” (Dąbkowska, 2018, s. 224). I dalej:

Podobnie – u osób z niepełnosprawnością intelektualną wykorzystanie seksualne powodować może cały szereg zaburzeń pourazowych z kręgu lęku i depresji. Osoba z niepełnosprawnością intelektualną może okazywać to przez podejmowanie nietypowych, problemowych zachowań seksualnych, a także poprzez obniżenie już uzyskanego poziomu radzenia sobie w funkcjonowaniu poznawczym, emocjonalnym, czy behawioralnym. (Dąbkowska, 2018, s. 224)

W opinii Dąbkowskiej skutkiem wykorzystania seksualnego dziecka z niepełnosprawnością może być także zaburzenie jego rozwoju psychoseksualnego i powtórna wiktyimizacja, czasem powiązana z wystąpieniem trudności w relacjach z innymi osobami oraz pojawieniem się ryzykownych zachowań (Dąbkowska, 2018).

Dąbkowska zdecydowała się na pójście krok dalej w swoich poszukiwaniach badawczych. Nie zatrzymała się bowiem wyłącznie na dotarciu do określonych liczb wskazujących na taką bądź inną skalę zjawiska. Podjęła próbę zbadania sytuacji osób z niepełnosprawnością, które otwarcie wskazały, że w dzieciństwie doświadczyły przemocy seksualnej. W zaprojektowanym badaniu wzięty udział 32 osoby z niepełnosprawnością, które zadeklarowały, że w dzieciństwie lub w okresie dojrzewania doświadczyły co najmniej jednej sytuacji wykorzystania seksualnego. W grupie znajdowało się 27 kobiet i 5 mężczyzn w wieku 18–37 lat. W wyniku prowadzonych rozmów ustalono, że: „Zdecydowana większość osób, bo 25 doświadczyło wykorzystania seksualnego w domu ze strony osoby z rodziny lub zaprzyjaźnionej z rodziną ofiary. Siedem osób zgłosiło nadużycie seksualne w szkole ze strony osoby, która była im znana” (Dąbkowska, 2018, s. 227). Zatrzymując się w tym miejscu na konsekwencjach psychosomatycznych omawianego przestępstwa, wskazano, że:

[...] 9 osób miało uraz fizyczny z powodu doświadczonej przemocy seksualnej w środowisku rodzinnym lub szkole, wymagali oni także hospitalizacji. W momencie badania 17 osób, które zgłosiło doświadczenie wykorzystania seksualnego, spełniało kryteria dla zespołu stresu pourazowego. 7 osób spełniało kryterium depresji. 1 z nich podjęła w przeszłości

próbę samobójczą. U 3 osób zdiagnozowano uzależnienie od alkoholu. 1 osoba próbowała innych substancji psychoaktywnych w przeszłości. (Dąbkowska, 2018, s. 228)

Badaczka, podsumowując swoje analizy, zwróciła uwagę na wysoki wskaźnik przypadków wykorzystania seksualnego dzieci z niepełnosprawnością w domach rodzinnych. Jednocześnie z perspektywy klinicznej sugerowała możliwość wpływu wczesnych doświadczeń traumatycznych na ukształtowanie się trwałych zakłóceń funkcjonowania psychicznego (Dąbkowska, 2018).

Przedstawiony obraz wykorzystania seksualnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną w sposób niebudzący wątpliwości ukazuje, w jaki sposób omawiany rodzaj przestępstwa destrukcyjnie wpływa na osobę skrzywdzoną. Należy jednak podkreślić, że zapoznając się z podobnymi opisami, nie docieramy bezpośrednio do osób wykorzystanych seksualnie. Jesteśmy w jakiejś mierze nadal z dala od sytuacji, w jakiej się znaleźli. Można dojść do przekonania, że doświadczana przez nich niepełnosprawność niejednokrotnie utrudnia lub uniemożliwia usłyszenie informacji o ich krzywdzie. Czasem pojawia się wyraźna trudność w przekazaniu bliskim, że doszło do niewłaściwego zachowania względem nich. Taka sytuacja została pokazana w filmie *Chce się żyć*. Produkcja ta – inspirowana prawdziwymi wydarzeniami – opowiada historię Mateusza, u którego zdiagnozowano porażenie okołoporodowe, a lekarze błędnie sądzili, że występuje u niego również niepełnosprawność intelektualna. Chłopiec miał nasilone problemy z samodzielnym poruszaniem się i doświadczał silnych przykurczy mięśniowych w całym ciele. W jednej ze scen, gdy starszy już Mateusz przebywał w ośrodku dla osób niepełnosprawnych, odwiedzająca go wolontariuszka niespodziewanie i nagle zaczęła podejmować wobec niego działania o charakterze seksualnym. Trzymając jego ręce, zaczęła dotykać nimi własnego, wcześniej odstoniętego ciała (zob. Staszczyszyn, 2013). Scena ta bardzo wyraźnie wskazuje na dysproporcję istniejącą między młodym, niepełnosprawnym mężczyzną a kobietą, która w sposób intencjonalny zdecydowała się na podjęcie względem niego aktywności seksualnych. Obserwując fragment tego filmu, można dojść do wniosku, że dla Mateusza było to działanie zupełnie niezrozumiałe. Nie mieściło się ono w kanonie zachowań, jakie potrafi zrozumieć i w jakiejś mierze nazwać. I chociaż film *Chce się żyć* został oparty na prawdziwych wydarzeniach, to należy się jednak zgodzić, że przywołany fragment jest określoną kreacją filmową. Do zupełnie innych wniosków można dojść, zapoznając się z materiałem dziennikarskim Leszka Dawidowicza (2021).

Przywołany reporter opisał historię kilkunastoletniego Mariusza, który został wykorzystany seksualnie przez byłego zakonnik uczącego go religii. Chłopiec ten nie mówi ani nie słyszy. Jest ponadto osobą niepełnosprawną intelektualnie.

W materiale, jaki przygotował Dawidowicz, możemy zapoznać się bezpośrednio z wypowiedziami tego młodego mężczyzny, który w możliwy dla siebie sposób opowiada historię przemocy, jakiej doznał ze strony swojego byłego nauczyciela. Dziennikarze zadbali o anonimowość zarówno młodego mężczyzny, jak i jego mamy, która – znając wyjątkowy sposób komunikacji swojego syna – tłumaczyła słowa czy dźwięki, jakie wypowiadał. Na nagraniu dostrzegamy człowieka, który emocjonalnie opisuje zachowania seksualne, do których był przymuszony. Jego mama, tłumacząc część gestów, wyjaśniała, że: „Nie lubił robić takich rzeczy, było mu smutno, syn był wystraszony”. Mariusz w kolejnej wypowiedzi mówi: „Dotyk zły”. Analizujący kilkunastominutowe nagranie rozmowy Jan Gołębiowski, współpracujący z policją psycholog, zwrócił uwagę, że u młodego mężczyzny można wyraźnie dostrzec ekspresję emocjonalną i lęk pojawiający się, gdy wspomina byłego już katechetę. Ekspert dodał, że historia, jaką w charakterystycznie dla siebie przedstawia Mariusz, jest bardzo prawdopodobna. Osoba ta, doświadczając niepełnosprawności intelektualnej, informuje o sytuacjach konkretnych, dalekich od abstrakcji. Trudno uznać je za zmyślane. Konieczne byłoby wskazanie konkretnego profitu, którego nie da się zlokalizować po stronie opisywanej młodej osoby. Warto dodać, że prawdziwość wskazanej historii uznały zarówno władze zakonne, które w pierwszym etapie ukarały kanonicznie zakonnik, a następnie, po krótkim czasie zdecydowały się na wydalenie go ze zgromadzenia, jak i prokuratura, która postawiła mu zarzuty karne dotyczące wykorzystania seksualnego dzieci poniżej 15 r.ż. (Dawidowicz, 2021).

Podsumowanie oraz wnioski

Zaprezentowane uwagi i refleksje warto zebrać oraz podsumować w formie wniosków.

- Zagadnienie wykorzystania seksualnego osób małoletnich doświadczających niepełnosprawności intelektualnej lub fizycznej jest nadal mało poznane. Chociaż pojawia się na ten temat coraz więcej publikacji, to jednak analizując je, można dojść do przekonania, że wiele obszarów dotyczących zarówno osób doznających tego rodzaju przemocy, jak i jej sprawców pozostaje niepoznanych.
- Należy wskazać, że obserwujemy interesujące, a zarazem niepokojące, zjawisko. Dostępne opracowania wskazują, że osoby z niepełnosprawnością mogą być bardziej narażone na wykorzystanie seksualne, zwłaszcza w okresie dzieciństwa. Dane szacunkowe na ten temat potwierdzają to stanowisko. Jednocześnie jednak wciąż rzadkie pozostaje zgłaszanie podobnych spraw do organów ścigania.

- Zwraca się uwagę, że osoby z niepełnosprawnością są traktowane przez sprawców jako osoby, które gwarantują im swoistą nietykalność. Osoby te bardzo często nie mają np. umiejętności, by powiadomić bliskich o doznanej przemocy. Ponadto wciąż niestety pojawiają się opinie sugerujące, że osoba niepełnosprawna intelektualnie jest niewiarygodnym świadkiem.
- Szeroko podnoszonym elementem mającym zasadnicze znaczenie prewencyjne w omawianym obszarze jest rozpowszechnienie edukacji seksualnej kierowanej zarówno do osób doświadczającej niepełnosprawności (w tym intelektualnej), jak i do ich rodziców i opiekunów.
- Konieczne wydaje się wprowadzenie swoistych subdyscyplin, takich jak np. seksuologia specjalna lub oligofrenopedagogika seksuologiczna. Przywołane tutaj propozycje, (zapewne dalekie od terminologicznej doskonałości) są jasnym wskazaniem konieczności wyodrębnienia nowych obszarów edukacyjnych ukierunkowanych na wyposażenie specjalistów w umiejętności wsparcia osób doświadczających niepełnosprawności. Mowa zwłaszcza o sferach dotyczących zarówno rozwoju seksualnego, jak i pomocy osobom wykorzystanym seksualnie
- Nie ulega wątpliwości, że każda osoba, która w dzieciństwie doświadczyła wykorzystania seksualnego, wymaga indywidualnego podejścia. W przypadku osób z niepełnosprawnością niezbędne jest uzupełnienie przywołanego tutaj stwierdzenia o dostrzeżenie szczególnych i swoistych potrzeb danej osoby na co dzień doświadczającej określonych deficytów.
- Niezbędna jest rewizja standardów proponowanych przez szeroko rozumiany wymiar sprawiedliwości w odniesieniu do prowadzenia spraw w omawianym zakresie. Jak wskazuje praktyka, konieczne jest wykształcenie biegłych mogących opiniować w podobnych, trudnych i złożonych sprawach. Ważne jest stworzenie takich warunków, które umożliwią przekazanie informacji dotyczącej przestępstwa w inny niż werbalny sposób (np. za pomocą alternatywnych metod komunikacji). Warte rozważenia wydaje się również zapewnienie bezpiecznych warunków do powtórnego wystuchania osoby pokrzywdzonej. W przypadku osób z niepełnosprawnością możliwe i prawdopodobne jest to, że jedno przesłuchanie nie będzie wystarczające. Chociaż zasada opisana w procedurach karnych dotycząca jednokrotnego wystuchania dziecka, które mogło paść ofiarą wykorzystania seksualnego, znajduje pełne uzasadnienie, to jednak w przypadku osoby doświadczającej np. niepełnosprawności intelektualnej może okazać się niewystarczająca.

E-mail autora: bkmiecik@o2.pl.

Bibliografia

- Chyrowicz, B. (2013). Metody bioetyki. W: J. Różańska, W. Chańska (red.), *Bioetyka* (s. 33–47). Wolters Kluwer Polska.
- Dawidowicz, L. (2021, 7 kwietnia). *Raport: ksiądz wykorzystał niepełnosprawnego. Czy odpowie za swoje czyny?* Polsat News. <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-04-07/czy-ksiazd-odpowie-za-wykorzystywanie-niepelnosprawnego-raport-o-godz-21/?ref=article>
- Dąbkowska, M. (2018). Konsekwencje doświadczenia wykorzystania seksualnego w dzieciństwie u osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną. *Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej*, 31, 220–231.
- Debata. (2022). Państwowa Komisja ds. do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15. <https://pkdp.gov.pl/baza-wiedzy/debata/>
- Fenik-Gaberle, K., Kałucka R. (2019). *Dziecko niepełnosprawne oraz chore przewlekłe a przemoc w rodzinie. Rozpoznanie. Scenariusz szkolenia dla pracowników oświaty*. Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Giełda, M. (2015). Pojęcie niepełnosprawności. W: M. Giełda, R. Raszewska-Skałeczka (red. nauk.), *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce* (s. 17–32). Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kmieciak, B. (2018). Motywy bioetyczne we współczesnym kinie jako element debaty dotyczącej dylematów rozwoju medycyny. *Fides et ratio*, 34, 284–303.
- Krajewski, M. (2010). *O metodologii nauk i zasadach pisania naukowego*. Oficyna Wydawnicza Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica.
- Lechowska, A. (2008). Przemoc seksualna wobec dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 7(1), 120–129.
- Niepełnosprawność. (2023, 24 kwietnia). W: Wikipedia wolna encyklopedia. <https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Niepe%C5%82nosprawno%C5%9B%C4%87&oldid=69999213>
- Nowicki, A., Fialova, Z. (2004). *Monitoring praw człowieka*. Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Ostrowska, A. (1997). Postawy społeczeństwa polskiego wobec osób niepełnosprawnych. W: E. Zakrzewska-Manterys, A. Gustavsson (red.), *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*. Wydawnictwo Żak.
- Pilacińska, A. (2022, 3 marca). *Dźwięki muzyki – recenzja filmu „Sonata”*. Pełna Sala. <https://pelnasala.pl/sonata/>

- Podlewska, J. (2019). *Interwencja prawna w sytuacji podejrzenia przemocy wobec dziecka z niepełnosprawnością i chorego przewlekle*. Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Pieniążek, A., Stefaniuk, M. (2003). *Socjologia prawa – zarys wykładu*. Wydawnictwo Zakamycze.
- Państwowa Komisja do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15. (2021). *Raport Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15*. https://pkdp.gov.pl/wp-content/uploads/2021/08/Raport_PKDP.pdf
- Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie. (2016). *Materiały szkoleniowe: „Przemoc wobec osób zależnych – aspekty psychologiczne”*. <https://rops.krakow.pl/przeciw-przemocy/materialy-edukacyjne>
- Staszczyszyn, B. (2013, 3 października). „Chce się żyć”, reż. Maciej Pieprzyca. Culture.pl. <https://culture.pl/pl/dzielo/chce-sie-zyc>
- Sękowska, Z. (1998). *Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej*. Wydawnictwo WSPS.
- Terlikowska, M., Kusz, E. (2022). *Ja ci wierzę*. Wydawnictwo Espe.
- Wdówik, P. (2021). Odpowiedź na pismo Przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Pedofilii. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych. (BON-VI.070.10.2021.IM).
- Wicenty, W. (2013). Wokół projektu biografii Adama Podgóreckiego: wyzwania koncepcyjne, metodologiczne i społeczne. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 9(4), 82–102.
- Zaorska, M. (2022). Przemoc seksualna wobec dzieci z niepełnosprawnościami – skala problemu. Rzeczywistość a statystyki. W: *Debata*. (2022). Państwowa Komisja ds. do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15. <https://pkdp.gov.pl/baza-wiedzy/debata/>
- Żytnicki, P. (2022, 30 listopada). *Niepełnosprawny chłopiec zgwałcony dwa razy. Sąd nazywa to nieładnymi wybrykami*. Wyborcza.pl. <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,29203927,nastolatek-zgwalcil-niepelnosprawnego-chlopca-dwa-razy-sad.html>

Akty prawne

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. 2012 poz. 1169).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2019 r. o Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (Dz.U. 2019 poz. 1820).

Sexual abuse of children with disabilities – between the silence of statistics and the screams of the abused

What is the scale of child sexual abuse? A similar question very often starts discussions regarding the crime of pedophilia. Domestic and foreign research results indicate different results. Different numbers are useful in determining how large the group of people harmed by this type of crime is. Today we are aware that child sexual abuse is associated with the emergence of the “secret anti-culture”. The child is often forced by the perpetrator to keep a secret. It often does not have the strength and the ability to reveal how much harm it suffers. It is worth noting that more and more often we hear the voice of the injured. As adults, they decide to: transfer the case to law enforcement or inform the media about their suffering. At this point, it is worth asking the question: What is the scale of sexual abuse of children with disabilities? It becomes complicated to answer this question. In the first place, also in this situation, the child is repeatedly forced by the perpetrator to remain silent. If the abused child develops intellectual, mental or physical deficits, another difficulty arises. The child often does not have, for example, verbal skills that will allow him to report a crime. Sometimes he doesn't understand (or doesn't fully understand) what happened to him: he doesn't know he's been a victim of a crime.

The article aims to show the current state of the discussion on the crime of exploiting children with disabilities that we see in Poland. It is also an attempt to reach the voices of representatives of this group of victims. The text will attempt to focus on the specific situation and perspective of children from this particular group.

KEYWORDS

SEXUAL ABUSE, PEDOPHILIA, CHILDREN'S RIGHTS, DISABILITY, RESEARCH RESULTS

Cytowanie:

Kmiecik, B. (2023). Wykorzystanie seksualne dzieci z niepełnosprawnością – między ciszą statystyk a krzykiem osób skrzywdzonych. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 22(2), 81–103.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości